

WYROK Z DNIA 1 KWIETNIA 2004 R.

SDI 10/04

Przewodniczący: sędzia SN Józef Dołhy.

Sędziowie SN: Ewa Gaberle, Józef Szewczyk (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Izba Karna z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej oraz protokolanta w sprawie adwokata, obwinionej o przewinienia opisane w § 46 i w § 22 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2004 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionej od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 1 marca 2003 r., sygn. akt (...) zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 6 grudnia 2002 r., sygn. akt (...)

- I. u c h y l i ł z a s k a r ż o n e o r z e c z e n i e;
- II. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 88 ust. 4 p.o.a. umorzył postępowanie dyscyplinarne o przewinienie opisane w § 46 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, a kosztami postępowania w sprawie w tym zakresie obciążył Naczelną Radę Adwokacką;
- III. sprawę przewinienia opisanego w § 22 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu przekazał do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Naczelnej Rady Adwokackiej.

U z a s a d n i e n i e

Orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej z dnia 19 listopada 2002 r., sygn. akt (...) adwokat uznana została winną popełnienia dwóch przewinień dyscyplinarnych opisanych w § 46 i § 22 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki

Adwokackiej i Godności Zawodu i za to została skazana na łączną karę pieniężną w kwocie 2 500 zł.

Powyższe orzeczenie na niekorzyść obwinionej zaskarżyła pokrzywdzona Małgorzata M., zarzucając rażącą niewspółmierność wymierzonej obwinionej kary w stosunku do stopnia zawinienia adwokata.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej orzeczeniem z dnia 1 marca 2003 r. sygn. akt (...) zmienił zaskarżone orzeczenie i wymierzył obwinionej karę łączną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 2 lat.

Od prawomocnego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego NRA kasację wywiódł obrońca obwinionej, który wspomnianemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie prawa, a to art. 6 k.p.k. w zw. z § 22 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokatów i aplikantów adwokackich (Dz. U. Nr 99, poz. 635) przez przeprowadzenie rozprawy odwoławczej przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym NRA w Warszawie w dniu 1 marca 2003 r. pod nieobecność obwinionego adwokata, nie mogącej się stawić na rozprawę z powodu usprawiedliwionych okoliczności (ciężka choroba), w toku której odebrano dodatkowe zeznania od pokrzywdzonej, do których obwiniona nie miała możliwości ustosunkowania się, przez co jej prawo do obrony zostało ewidentnie naruszone, a także rażącą niewspółmierność kary dyscyplinarnej w wymiarze dwóch lat zawieszenia w czynnościach zawodowych.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego i zmienionego nim orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej oraz przekazanie sprawy adwokata do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja w części dotyczącej zarzutu obrazy art. 6 k.p.k. zasługuje na uwzględnienie. Przy czym zarzut ten należy odczytywać w powiązaniu z treścią art. 117 § 2 k.p.k., który stanowi między innymi, że czynności nie przeprowadza się, gdy osoba uprawniona nie stawiała się, jednakże usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wniosła o nieprzeprowadzenie czynności bez jej obecności. Natomiast nie doszło do obrazy § 22 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lipca 1998 r., gdyż Wyższy Sąd Dyscyplinarny trafnie uznał, że obecność obwinionej na rozprawie odwoławczej nie jest konieczna. Na rozprawie tej wbrew wywodom kasacji nie przeprowadzono dowodów, a wysłuchano jedynie głosów stron, w tym pokrzywdzonej, nie wiadomo dlaczego nazywając tę czynność wyjaśnieniami.

Niezależnie od tego, że Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu nie można zarzucić rażącego naruszenia prawa, doszło do rażącego pogwałcenia prawa obwinionej do uczestnictwa w rozprawie przed Sądem odwoławczym. Adwokat pismem z dnia 26 lutego 2003 r. zwróciła się do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego o odroczenie rozprawy odwoławczej, wyznaczonej na dzień 1 marca 2003 r., podając, że przeszła zabieg operacyjny. Do pisma załączyła zaświadczenie o operacji. Wspomniane pismo wpłynęło do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego dopiero w dniu 10 marca 2003 r., czyli po rozprawie (k. 23, 24, 25). Obwiniona przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 24 lutego 2003 r. do dnia 30 marca 2003 r. Zwolnienie lekarskie świadczy o niezdolności do pracy, a nie udziału w rozprawie w wyżej wymienionym okresie, a więc nie spełnia wymogów rozporządzenia Ministrów Sprawiedliwości oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 20 sierpnia 1998 r. w sprawie warunków i trybu usprawiedliwiania niestawiennictwa oskarżonych, świadków i innych uczestników procesu karnego z powodu choroby (Dz. U. Nr 111, poz. 706), które należało stosować odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym. Jednakże z uwagi na to, że obwiniona opuściła szpital w piątek dnia 28 lutego 2003 r., a rozprawa odwoławcza odbyła się następnego dnia, czyli w sobotę dnia

1 marca 2003 r., Sąd Najwyższy uznał, iż adwokat właściwie usprawiedliwiła niestawiennictwo, albowiem nie miała możliwości uzyskania przed rozprawą odwoławczą innego zaświadczenia o niezdolności do stawienia się na rozprawie, niż przedstawione zwolnienie lekarskie. Skoro tak, to nie ulega wątpliwości, że w sprawie, na skutek zbiegu różnych okoliczności, doszło do rażącego naruszenia prawa obwinionej do obrony. Nie można bowiem w opisanym wypadku uznać, iż doszło do niestawiennictwa bez usprawiedliwienia, gdyż brak jego doręczenia Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu leżał poza wolą obwinionej. Ujawnienie się dopiero po zakończeniu rozprawy okoliczności uniemożliwiających udział w niej obwinionej oraz stanowiących przeszkodę powzięcia o nich informacji przez Sąd powoduje konieczność uznania, że doszło do naruszenia art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., chociaż Sądu nie obciąża brak staranności. Uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, którym poważnie zastrzono karę wymierzoną obwinionej.

W konsekwencji Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie, i stwierdzając upływ ponad 5 lat od popełnienia przewinienia opisanego w § 46 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 88 ust. 4 p.o.a. umorzył postępowanie w tym zakresie wobec upływu okresu karalności przewinienia, a kosztami postępowania w tej części obciążył Naczelną Radę Adwokacką.

Odnośnie przewinienia opisanego w § 22 ust.1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu, który rozważy zasadność odwołania pokrzywdzonej.

Reasumując, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.